

X kadencja



KANCELARIA SEJMU

Biuro Komisji Sejmowych

PEŁNY ZAPIS PRZEBIEGU POSIEDZENIA

■ **KOMISJI ADMINISTRACJI I SPRAW
WEWNĘTRZNYCH
(NR 126)
z dnia 29 lipca 2026 r.**

Pełny zapis przebiegu posiedzenia Komisji Administracji i Spraw Wewnętrznych (nr 126)

29 lipca 2026 r.

Komisja Administracji i Spraw Wewnętrznych, obradująca pod przewodnictwem poseł **Marii Małgorzaty Janyskiej (KO)**, przewodniczącej Komisji, zrealizowała następujący porządek dzienny:

– pierwsze czytanie i rozpatrzenie poselskiego projektu ustawy o zmianie ustawy o ochotniczych strażach pożarnych (druk nr 2600).

W posiedzeniu udział wzięli: **Wiesław Szczepański** sekretarz stanu w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych i Administracji wraz ze współpracownikami, nadbryg. **Sławomir Sierpatowski** zastępca komendanta głównego Państwowej Straży Pożarnej wraz ze współpracownikami, **Waldemar Pawlak** senator, prezes Zarządu Głównego Związku Ochotniczych Straży Pożarnych RP, **Adam Ostrowski** ekspert do spraw legislacyjnych w Biurze Związku Miast Polskich oraz **Joanna Szumer**, **Ewa Kuśmierczyk** i **Paweł Jabłoński** członkowie OSP, przewodnicy psów.

W posiedzeniu udział wzięli pracownicy Kancelarii Sejmu: **Igor Amarowicz** i **Anna Ornat** – z sekretariatu Komisji w Biurze Komisji Sejmowych oraz **Karina Parśniak** i **Piotr Podczaski** – legislatorzy z Biura Legislacyjnego.

Przewodnicząca poseł Maria Małgorzata Janyska (KO):

Dzień dobry państwu, otwieram posiedzenie Komisji Administracji i Spraw Wewnętrznych. W dzisiejszym porządku obrad mamy pierwsze czytanie poselskiego projektu ustawy o zmianie ustawy o ochotniczych strażach pożarnych, druk nr 2600. Uzasadniał będzie pan poseł Bartosz Romowicz. Witam na posiedzeniu pana ministra Wiesława Szczepańskiego, sekretarza stanu w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych i Administracji. Witam również pana Sławomira Sierpatowskiego, zastępcę komendanta głównego Państwowej Straży Pożarnej. Witam wszystkich, którzy się zjawili na posiedzeniu naszej Komisji w związku z tym ważnym projektem. Witam serdecznie pana Waldemara Pawlaka, senatora, a także prezesa związku ochotniczych straży pożarnych.

Szanowni państwo, przystępujemy do realizacji porządku dziennego. Bardzo proszę pana Bartosza Romowicza o uzasadnienie projektu w ramach pierwszego czytania.

Poseł Bartosz Romowicz (Polska2050):

Dziękuję bardzo. Pani przewodnicząca, Wysoka Komisjo, panie ministrze, panie komendancie, druho prezesie, szanowni państwo, projekt ustawy jest dość krótki, ale kluczowy, bo dotyczy sytuacji, jakie mają miejsce każdego dnia. Każdego dnia w Polsce dziennie jest zgłaszanych średnio 30 zaginięć, a w poszukiwaniu osób zaginionych bardzo często biorą udział psy ratownicze. Są to psy ratownicze, które często są wykorzystywane i których przewodnikami są druhowie OSP. Tak naprawdę od 31 lat ten system w taki sposób funkcjonuje, a nigdy nie doczekał się swojej sformalizowanej procedury czy przepisów w ustawie – obecnej ustawie o OSP czy w poprzednich ustawach. Ta ustawa to jest zagwarantowanie, że psy ratownicze OSP, że ratownicy i przewodnicy tych psów będą mieli swoje miejsce w ustawie i będą mogli być zgodnie z przepisami prawa wykorzystywani nie tylko przez Państwową Straż Pożarną, ale także przez inne służby, strażę i inspekcje. A ponadto znajdą swoje miejsce w ustawie o OSP.

Za zgodą pani przewodniczącej od razu omówię przepisy z proponowanymi poprawkami, które będziemy rozpatrywać w związku z tym, że po złożeniu tego projektu wspólnie z Biurem Legislacyjnym, Komendą Główną Państwowej Straży Pożarnej i Związkiem Ochotniczych Straży Pożarnych RP wielokrotnie spotykaliśmy się, rozmawialiśmy i wypracowaliśmy poprawki, które mają charakter zarówno legislacyjny, jak i porządkowy, a także merytoryczny. W pierwotnym projekcie zakładaliśmy, że w art. 1 po ust. 5 dodamy ustępy od 6 do 9. Ust. 6 zakładał, że ochotnicze straż pożarna mogą używać psów ratowniczych, które dalej miały być nazywane psami ratowniczymi OSP. Te psy ratownicze mogły być używane po odbyciu szkolenia i po zdaniu

egzaminu, o którym mowa jest w ustawie o Państwowej Straży Pożarnej, w art. 124z, a mogły być używane także przez PSP na podstawie art. 124o ust. 2 pkt 3. W pierwotnym brzmieniu dodawanego ust. 9 zakładaliśmy również, że psy ratownicze mogą być używane do działań prowadzonych przez inne służby, inspekcje i straż. Ponadto w art. 3 w pkt 1 ustawy o OSP, gdzie mieliśmy zadania OSP, dodaliśmy na końcu, zastępując średnik przecinkiem, słowa „w tym z wykorzystaniem psów ratowniczych OSP”, czyli że działania ratownicze byłyby podejmowane także z wykorzystaniem psów ratowniczych OSP. Zgłosimy dwie poprawki, zgłoszę dwie poprawki, które zmodyfikują art. 1 w ten sposób, że powstanie nowe brzmienie ust. 6 i kolejnych. Po tej zmianie ust. 6 otrzyma brzmienie: „6. Ochotnicze straż pożarne mogą używać psów ratowniczych, zwanych dalej psami ratowniczymi OSP”. Kolejny ustęp, siódmy, będzie zawierał brzmienie, że psy ratownicze OSP mogą być używane po odbyciu szkolenia i zdaniu egzaminu, o którym mowa jest w ustawie o Państwowej Straży Pożarnej w art. 124z. Ponadto zdefiniujemy opiekuna psa ratowniczego w ust. 8, że jest to osoba, która ukończyła szkolenie, o którym mowa w przepisach zawartych w art. 124z ustawy o PSP, i że psy ratownicze OSP mogą być używane przez PSP na podstawie art. 124o ust. 2 pkt 3 ustawy o PSP.

Przejdę teraz do poprawki drugiej, gdzie zaproponowaliśmy, aby w art. 1 pkt 2 nadać brzmienie: 2) w art. 3 w pkt 1 średnik zastępuje się przecinkiem i dodaje się wyrazy „w tym, o ile przewiduje to umowa, o której mowa w art. 7 ust. 1, z wykorzystaniem psów ratowniczych OSP”. Ponadto po art. 1 dodajemy przepis, który dotyczy także umów już zawartych przez gminy. Mianowicie chodzi o to, że gminy w terminie 12 miesięcy od dnia wejścia w życie niniejszej ustawy dokonają przeglądu umów, o których mowa w art. 7 ust. 1 ustawy zmienianej w art. 1, zawartych przed dniem wejścia w życie tej ustawy, pod względem oceny konieczności zawarcia nowych umów zawierających realizację zadania, o którym mowa w art. 3 pkt 1 ustawy zmienianej w art. 1.

Chciałbym podziękować wszystkim, którzy brali udział w pracach nad tym projektem, w szczególności osobom, które w praktyce każdego dnia wspólnie z psami OSP pomagają ratować życie wielu ludzi, także wielkie podziękowania dla wszystkich przewodników psów ratowniczych OSP. Dziękuję za otwartość komendzie głównej, na ręce pana gen. Sławomira Sierpatowskiego i jego współpracowników, a także panu ministrowi dziękuję za otwartość MSWiA i bardzo proszę o przyjęcie tego projektu ustawy.

Przewodnicząca poseł Maria Małgorzata Janyska (KO):

Bardzo dziękuję. Otwieram dyskusję w ramach pierwszego czytania. Zapytam jeszcze najpierw pana ministra, czy w tym momencie chciałby się odnieść do projektu ustawy w ramach pierwszego czytania?

Sekretarz stanu w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych i Administracji Wiesław Szczepański:

Ja bardzo krótko. Jeżeli będą pytania, to albo dyrektor departamentu, albo pan generał odpowiedzą. Powiem tylko, że nie mamy w tej chwili stanowiska rządu, natomiast jeśli chodzi o stanowisko ministerstwa spraw wewnętrznych wobec tego projektu to jest ono pozytywne, dlatego że dzisiaj regulacja kwestii psów ma miejsce w ustawach pragmatycznych, czyli w ustawie o PSP. A jeśli chodzi o kwestie dotyczące wykorzystywania psów przez policję, w porozumieniu komendanta głównego z policją, także co do kwestii tych rozwiązań, nie mamy uwag i oceniamy je pozytywnie.

Przewodnicząca poseł Maria Małgorzata Janyska (KO):

Bardzo dziękuję. Pani poseł Czechak, proszę.

Poseł Lidia Czechak (PiS):

Przyznam szczerze, że pytam z ciekawości, bo widzę, że ustawa nie rodzi żadnych skutków finansowych. Jak to było do tej pory, bo z tymi jednostkami, z którymi ja współpracuję, nie mieliśmy nigdy do czynienia z psami ratowniczymi. Wiem, że jedna jednostka miała chęć zabrania tak naprawdę, można powiedzieć, takiego psa weterana z jednostki policji, ale nie wiedziała, w jaki sposób go utrzymać. Chodzi o utrzymanie tego psa i później o wyszkolenie tego psa, więc mam pytanie, bo rozumiem, że skutków finansowych dla budżetu nie będzie, jeżeli mówimy o tych psach, które dzisiaj są w OSP i PSP. Ale jeżeli któraś jednostka chciałaby takiego psa w swojej jednostce wprowadzić, to będzie to rodziło skutki finansowe, więc mam pytanie, jak to wyglądało do tej pory. Zdaję sobie sprawę, jak było w PSP, ale jak było w OSP?

Przewodnicząca poseł Maria Małgorzata Janyska (KO):

Dziękuję, to ważne pytanie. Pan poseł Tomaszewski, proszę. Może zrobimy taką serię, kilka pytań i potem przedstawiciel wnioskodawców czy ewentualnie inne organy. Proszę, panie pośle.

Poseł Tadeusz Tomaszewski (Lewica):

Pani przewodnicząca, panie ministrze, druhu prezesie, szanowne posłanki i posłowie, to ważny projekt, który przede wszystkim zrównuje rolę psów ratowniczych prowadzonych przez członków ochotniczych straży pożarnych z tymi, które wykonują podobną służbę w PSP. Chciałem zapytać o kwestię dotyczącą statusu psów ratowniczych w OSP w kontekście sytuacji takiej, kiedy one będą przechodzić na tzw. emeryturę. Generalnie jest tak, że te psy są przekazywane dotychczasowym opiekunom. Natomiast mogą zdarzyć się przypadki, tak jak przewiduje to ustawa policyjna, ustawa o Państwowej Straży Pożarnej i stosowna ustawa systemowa, że część tych psów czy koni, które służyły w służbach mundurowych, przekazywana jest między innymi do „Zakątka Weteranów” w Wielkopolsce. Jest tam przewidziany stosowny ryczałt na utrzymanie tych psów lub koni. Czy w tej sytuacji będzie mogła zaistnieć podstawa prawna identyczna jak dla tych zwierząt, które służą w PSP? Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Maria Małgorzata Janyska (KO):

Dziękuję bardzo. Czy ktoś jeszcze z państwa chciałby w ramach dyskusji w pierwszym czytaniu zabrać głos? Dziękuję, w takim razie bardzo proszę przedstawiciela wnioskodawców o odpowiedź na pytania.

Poseł Bartosz Romowicz (Polska2050):

Dziękuję bardzo. Odpowiadając na pierwsze pytanie pani posłanki Czechak, ustawa nie rodzi skutków finansowych, ponieważ nie poruszamy i nie zmieniamy zasad dotyczących finansowania psów w OSP.

Trzeba powiedzieć sobie otwarcie jedną rzecz, że psy w OSP funkcjonują tylko i wyłącznie dlatego, że znajdują się osoby, druhny i druhowie, którzy mają pasję do tego, żeby to robić i te psy utrzymują z własnych środków. W części przypadków mają zawarte porozumienia z właściwymi samorządami, a także od niedawna korzystają chociażby z programu Fundacji ORLEN, która ogłosiła takie nabory. Nie zmieniamy teraz celowo, świadomie tych przepisów, także z tego względu, że byłoby trudniej je zmienić. Dzisiaj jesteśmy więc w pierwszym kroku, którym jest nadanie statusu prawnego psów w OSP, nazwanie tego w polskich przepisach prawa, określenie, kim jest opiekun psa, a o kolejnych krokach będziemy rozmawiać. Ja tylko przypomnę, że ten temat nie spadł z nieba, tylko urodził się na posiedzeniu podkomisji do spraw rozwoju i promocji OSP, która odbyła się ponad rok temu, a może więcej niż ponad rok temu, kiedy zaprosiliśmy do Sejmu przewodników psów ratowniczych, i stąd dzisiaj jest ten projekt ustawy. Tak więc nie ma skutków finansowych i takie było zamierzenie. Status się nie zmienia, szkolenie i egzamin przeprowadza PSP.

Natomiast jeśli chodzi o utrzymanie, to jest tak jak dotychczas, czyli finansuje albo właściciel takiego psa, albo w niektórych przypadkach mogą finansować jednostki OSP czy też gminy. Finansowanie może się też odbywać z pozyskiwanych środków.

Natomiast jeśli chodzi o pytanie drugie, nie czuję się kompetentny, żeby na nie odpowiedzieć, więc jeżeli mogę, poproszę o wsparcie albo pana ministra, albo pana generała.

Sekretarz stanu w MSWiA Wiesław Szczepański:

Proszę państwa, propozycja pana posła jest wyjściem poza materię ustawową, dlatego że państwo nowelizujecie w tej chwili ustawę o ochotniczych strażach pożarnych, a ta propozycja wymagałaby zmiany ustawy o straży pożarnej, dlatego że mamy kwestię finansowania psów mamy w tamtej ustawie. W związku z tym to by była nie tylko zmiana ustawy o ochotniczych strażach pożarnych, ale również ustawy o PSP, wpisująca finansowanie. I to są dla mnie skutki finansowe. Przy układzie związanym z tą ustawą nie były zakładane jakiejkolwiek skutki finansowe. Wprowadzanie zapisu tzw. emerytury dla psów albo poprzez to, że płacimy strażakowi, który tego psa będzie utrzymywał po zakończeniu jego służby, albo przekazywanie go do „Zakątka Weteranów” oznacza finansowanie na podobnych zasadach jak w przypadkach psów ze Straży Granicznej, Policji czy PSP, a więc wymaga zmiany ustaw dotyczących konkretnych służb mundurowych.

Przewodnicząca poseł Maria Małgorzata Janyska (KO):

Dziękuję bardzo. Pan poseł Romowicz, proszę.

Posel Bartosz Romowicz (Polska2050):

Jedno zdanie do tego, co pan minister powiedział. Ja mogę zadeklarować, że będziemy chcieli o tym rozmawiać na posiedzeniach podkomisji, także z Ministerstwem Finansów, żeby szukać w przyszłości takiego finansowania. Ale to w przyszłości, nie na ten moment.

Przewodnicząca poseł Maria Małgorzata Janyska (KO):

Dziękuję bardzo. Pan poseł Hreniak jeszcze się zgłasza i potem pan, ale będę prosiła pana o przedstawienie się.

Posel Paweł Hreniak (PiS):

Dziękuję. Myślę, że ta propozycja jest warta oczywiście wsparcia i poparcia, tylko mam pytanie. A pytam z czystej ciekawości, bo wszyscy przecież funkcjonowaliśmy w takim otoczeniu, że psy z ochotniczych straży pożarnych – przynajmniej tak było we Wrocławiu – były od czasu do czasu wykorzystywane do różnego rodzaju akcji poszukiwawczych. I chciałem spytać, nie wiem czy pana przewodniczącego, czy być może jest to pytanie do strony społecznej, do PSP, jak było do tej pory? Bo ja rozumiem, że dzisiaj wprowadzamy pewną standaryzację kwestii związanych ze szkoleniem i tej osoby, która prowadzi psa, ale też samego szkolenia dla psów. Z czystej ciekawości, jak to funkcjonowało do tej pory? Chyba we Wrocławiu jest OSP „Starówka”, jeżeli nie mylę nazwy, i oni funkcjonowali w tym obszarze, więc jak to wyglądało do dziś? Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca poseł Maria Małgorzata Janyska (KO):

Dziękuję bardzo. Zanim oddam panu głos, to jeszcze Związek Miast Polskich; bardzo proszę się przedstawić.

Ekspert do spraw legislacyjnych w Biurze Związku Miast Polskich Adam Ostrowski:

Szanowna pani przewodnicząca, szanowni państwo, Adam Ostrowski, Związek Miast Polskich. Dziękuję bardzo za udzielenie głosu.

Co do zasady ZMP opiniował ten projekt, opiniuje go pozytywnie, natomiast my czy też przedstawiciele miasta, którzy się tym aspektem zajmują, zwrócili uwagę na jedną kwestię. Chodzi o kwestię definicji, która tu jest wprowadzana, takiego trochę niedoregulowanego w naszym mniemaniu określenia psów ratowniczych OSP. Ochotnicze straże pożarne mogą używać psów ratowniczych zwanych dalej psami OSP. Zaproponowany zapis wprowadza do ustawy nowe, dotychczas niezdefiniowane pojęcie psów ratowniczych OSP. Co więcej, projekt ustawy również w żaden sposób go tak naprawdę nie definiuje, ono powstaje, natomiast w konsekwencji może to prowadzić do rozbieżności w zakresie interpretacji. My zwróciliśmy uwagę, że terminem, który jest zbliżony do wskazanego pojęcia i który w aktualnym stanie prawnym funkcjonuje, jest definicja zawarta w §2 pkt 2 rozporządzenia ministra spraw wewnętrznych i administracji z 28 grudnia 2021 r. w sprawie psów używanych w akcjach ratowniczych. Tam występuje termin psa ratowniczego, przez którego należy rozumieć psa używanego w PSP. Ta definicja w sposób jednoznaczny łączy psy ratownicze z PSP, a nie z OSP i dlatego wydaje się, że byłoby wskazane, żeby w ustawie w jednoznaczny sposób zdefiniować psa ratowniczego OSP, tak żeby wątpliwości interpretacyjnych w tym obszarze nie było. Poza tym też wskazujemy na to, że warto by było potencjalne skutki finansowe dla jednostek samorządu terytorialnego, dla OSP wskazać. Albo ewentualnie przynajmniej jakiś mechanizm monitorowania tych skutków w przyszłości warto by było, żeby ta ustawa, ten projekt zawierał. Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca poseł Maria Małgorzata Janyska (KO):

Dziękuję. Pan poseł Siarka, proszę.

Posel Edward Siarka (PiS):

Dziękuję, pani przewodnicząca. Jeśli rozmawiamy na temat tego projektu ustawy, to chciałbym zwrócić uwagę na to, żeby dobre intencje tak na dobrą sprawę nie popsuły funkcjonowania tego systemu, dlatego że na dzień dzisiejszy psy przy OSP właściwie funkcjonują. W moim województwie są to jednostki w Śączu na przykład czy w Kętach, a problemy są zupełnie gdzie indziej. Mianowicie to są właśnie problemy finansowe i problemy związane z kwestią egzaminowania, certyfikowania umiejętności tych psów, a zwłaszcza są to kwestie dotyczące ubezpieczenia. Od lat z tym problemem środowisko się boryka i warto byłoby na ten temat rozmawiać. Nie neguję

samego pomysłu, który dzisiaj się pojawił, ale on naprawdę musi być przemyślany, żeby się nie okazało, że będziemy mieli później w strukturach OSP kolejne problemy wynikające z tego, że zaczną się tworzyć jednostki OSP, które będą miały ambicje posiadania takiego psa ratowniczego, co wcale takie łatwe nie jest, a jest to bardzo duża odpowiedzialność. Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca poseł Maria Małgorzata Janyska (KO):

Dziękuję bardzo. Pan przewodniczący Romowicz.

Poseł Bartosz Romowicz (Polska2050):

Dziękuję bardzo. Zacznę od odpowiedzi na ostatnie pytanie. Problemy, o których mówił pan poseł Siarka, były omawiane na posiedzeniu podkomisji bardzo szczegółowo. Większość tych problemów, o których pan powiedział, są na etapie nie ustawodawstwa, a wykonawstwa i na etapie rozporządzenia, więc nie powinny być przedmiotem debaty, bo one nie są regulowane w ustawie. Te problemy są dyskutowane i rozwiązywane, ale ustawa tego nie rozwiąże. To jest pierwszy aspekt.

Drugi aspekt. Proszę mi wierzyć, że po przyjęciu tych przepisów nie pojawią się nagle setki nowych jednostek OSP, które będą posiadały psy ratownicze, bo to nie jest tak, że wszyscy czekają na tę ustawę i nagle zaczną się tworzyć jednostki OSP, które będą miały psy ratownicze. Ale myślę, że o tym najlepiej opowiedzą za chwilę sami druhowie, którzy są przewodnikami psów ratowniczych.

Jeśli chodzi o pytanie ZMP, ja nie mam takich wątpliwości. Rozmawialiśmy wielokrotnie z legislatorami, którzy się też na pewno dzisiaj jeszcze wypowiedzą. Przepisy są tak skonstruowane i po tych poprawkach, o których powiedziałem, będą jednoznacznie skonstruowane, nie będzie żadnego pola do interpretacji.

Odpowiadając na pytanie pana posła wiceprzewodniczącego Pawła Hreniaka, pozornie nie ma żadnego problemu. Pozornie mamy około 130 psów w Polsce, które są egzaminowane, certyfikowane, tylko tak naprawdę są jednostki, które w ciągu roku nie wyjechały do akcji ani razu, bo dyspozytor, który wysłał jednostkę OSP, nie ma podstawy prawnej, żeby zadysponować do określonych działań ratowniczych i dysponuje często grupy cywilne na podstawie umowy cywilnoprawnej zawartej z opiekunem psa albo z innymi stowarzyszeniami. I po to jest właśnie ta ustawa, żeby była podstawa prawna do dysponowania i żeby te psy, które są bardzo dużym kosztem i czasowym, i finansowym, i organizacyjnym swoich opiekunów, które są przeszkolone, certyfikowane, również z zaangażowaniem PSP, wyjeżdżały właśnie jak najczęściej. Ale myślę, że najbardziej właściwymi osobami, które by mogły o tym opowiedzieć, są przedstawiciele związku OSP, więc jeżeli pani przewodnicząca pozwoli, to oddalibyśmy głos przedstawicielom związku OSP, aby uzupełnili moją wypowiedź w zakresie pytania pana posła.

Przewodnicząca poseł Maria Małgorzata Janyska (KO):

Tak, bardzo proszę, w pierwszej kolejności pan prezes Waldemar Pawlak, proszę bardzo.

Senator, prezes Zarządu Głównego Związku Ochotniczych Straży Pożarnych RP Waldemar Pawlak:

Pani przewodnicząca, panie i panowie posłowie, w imieniu związku ochotniczych straży pożarnych chcę przedstawić opinię popierającą proponowaną ustawę. To jest dobre rozwiązanie, wzmacniające procesy i możliwości, które już są. Natomiast trzeba też brać pod uwagę nowe zadania związane z ochroną ludności, obroną cywilną i nowym charakterem zagrożeń, z którymi mamy do czynienia. Widzimy to też na tych dramatycznych przykładach wojny w Ukrainie. Natomiast jeżeli chodzi o szczegółowe uwarunkowania, to myślę, że państwo, którzy reprezentują strażę prowadzącą tego typu działalność, najlepiej przedstawia to paniom i panom posłom. Chcę zwrócić uwagę, że bardzo ważna była decyzja Sejmu z 2024 r., która zmieniała charakter ustawy o ochotniczych strażach pożarnych, bo w katalogu zadań OSP wprowadzono formułę otwartą. To znaczy ten artykuł zaczyna się od słów „w szczególności” i tam jest lista. Natomiast wcześniej było tam bardzo kontrowersyjne rozwiązanie prawne, bo była lista zamknięta, to znaczy, że było 15 punktów i zapis na początku tego artykułu, że obowiązkiem OSP jest... – i te 15 punktów, czyli nie można było ani więcej, ani mniej. Teraz jest formuła otwarta, więc mogą być działania podejmowane także poza tym zakresem, ale bardzo ważne jest unormowanie prawne, bo to wtedy daje dobrą podstawę do starań o środki finansowe w najbliższych samorządach, we właściwych samorządach lokalnych, ale także w innych instytucjach i podmiotach, które wspierają i finansują ochotnicze straże pożarne. Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Maria Małgorzata Janyska (KO):

Dziękuję bardzo. Bardzo proszę, proszę się przedstawić do protokołu.

Członek OSP, przewodnik psa Joanna Szumer:

Witam szanownych państwa. Jestem przewodnikiem psa ratowniczego, jestem także egzaminatorem w PSP i egzaminuję psy ratownicze, ale przede wszystkim jestem ratownikiem, który na co dzień bierze udział w działaniach poszukiwawczo-ratowniczych. Na ten moment to jest około 348 zdarzeń o charakterze poszukiwawczym.

Dzisiaj mija 19 lat mojej pracy. Jeśli chodzi o psy ratownicze, to w tym roku mamy 32 lata pracy. Jak rozpoczynaliśmy pracę nad ustawą, to było 31 lat, teraz są 32 lata. Jeśli chodzi o funkcjonowanie psów ratowniczych OSP, to dotychczas wyglądało to w taki sam sposób, w jaki będzie wyglądać po zmianach w ustawie, jednak chodzi o to, że uważamy, że po 32 latach psy ratownicze OSP zasługują na to, żeby pojawić się w ustawie, mimo że przez te 32 lata pracowaliśmy na rzecz społeczeństwa, ponosząc w pełni wszystkie środki finansowe i ponosząc cały ciężar odpowiedzialności za wyszkolenie psa ratowniczego. Czyli przez 32 lata wszystkie koszty związane ze szkoleniem psa ratowniczego, z zakupem karmy, z opieką weterynaryjną, z opieką na emeryturze tego psa, z zabraniem tego psa pod swoją opiekę w momencie emerytury, chociaż ten pies nigdy nie byłby oddany w inne miejsce, dlatego że to są nasze prywatne psy. To są psy, które spędzają całe życie z nami od początku do końca. Wszystkie te koszty są ponoszone przez przewodników, przewodnicy ponoszą je i będą ponosić je dalej mimo zmian w ustawie.

Natomiast uważamy, że po tych 32 latach pracy, ciężkiej pracy... ja zdaję sobie sprawę, że nie każdy z państwa wie, jak wyglądają poszukiwania, na czym polega ta praca. Nie każdy sobie zdaje sprawę z tego, jaka to jest tragedia i nie jestem w stanie państwu opowiedzieć o tym w kilku słowach. My towarzyszymy rodzinom, my towarzyszymy ludziom, którzy bardzo cierpią w momencie, kiedy szukają osoby zaginionej. To jest cierpienie, którego nie da się tutaj opisać, nie jestem w stanie nawet zobrazować państwu, co to jest za tragedia, co dzieje się z tymi ludźmi. My jesteśmy blisko tych ludzi, wiemy, co to znaczy, i to jest siła napędowa do tego, żeby pracować. My przez te 32 lata pracowaliśmy dlatego, żeby ulżyć tym ludziom w cierpieniu, bo widzieliśmy, jakie to jest cierpienie, jak to jest znaczące dla społeczeństwa. My to robiliśmy za darmo i robimy to dalej, więc dla nas te zmiany są kluczowe, to jest kamień milowy, bo przez 32 lata nikt nie podjął działań ani nie zadbał o interes psów ochotniczych straży pożarnych. Dzisiaj chcielibyśmy, żeby ten pies ratowniczy OSP miał swoją nazwę, żeby znalazł swoje miejsce w ustawie.

Przewodnicząca poseł Maria Małgorzata Janyska (KO):

Dziękuję bardzo. Nie ma już żadnych innych zgłoszeń, w związku z czym, szanowni państwo, zamykam pierwsze czytanie i przystępujemy do pracy nad projektem. Dziękuję wszystkim za dotychczasowe słowa.

Czy do tytułu ustawy ktoś z państwa ma jakieś uwagi, zgłasza sprzeciw? Nie ma, zatem przyjęliśmy tytuł.

Artykuł 1, zmiana nr 1. Zmiana nr 1 jest w poprawce pierwszej i to jest nowa treść. Czy Biuro Legislacyjne chce zabrać głos w tej kwestii?

Legislator Piotr Podczaski:

Jeśli można, pani przewodnicząca. Tak jak pan przewodniczący powiedział, te poprawki są uzgodnione z nami, tu są wszystkie nasze wątpliwości uwzględnione. Jedyna rzecz, to poprosiłbym o upoważnienie takie tradycyjne do dokonania zmian redakcyjnych i legislacyjnych. Jedną z takich zmian byłoby przeniesienie tych rozwiązań, które są w poprawce pierwszej, jako odrębny artykuł, art. 2. Czyli my już na zasadzie upoważnienia tej zmiany dokonamy, bo wydaje nam się, że jest to na tyle ważna kwestia, że powinno się to znaleźć w odrębnej jednostce redakcyjnej.

Przewodnicząca poseł Maria Małgorzata Janyska (KO):

Dobrze, dziękuję bardzo. Szanowni państwo, czy zgadzacie się na upoważnienie BL do sporządzenia poprawek redakcyjno-legislacyjnych? Nie widzę sprzeciwu, więc upoważnienie jest.

Czy do zmiany nr 1, która jest skonsumowana poprawką pierwszą, państwo macie uwagi, zgłaszacie sprzeciw? Nie, w takim razie zmiana została rozpatrzona.

Przechodzimy do zmiany nr 2, gdzie mamy również treść regulowaną poprawką nr 2. Czy w tej kwestii szanowni państwo mają jakieś uwagi? Nie widzę zgłoszeń, w takim razie rozpatrzyliśmy zmianę nr 2.

Przechodzimy do art. 2, który zmieni numerację w związku z wcześniejszą informacją BL. Czy wobec tego artykułu państwo zgłaszacie sprzeciw? Nie widzę, w takim razie rozpatrzyliśmy art. 2.

Na tym zakończyliśmy rozpatrywanie projektu. Bardzo wszystkim państwu dziękuję. Pozostał nam oczywiście wybór posła sprawozdawcy. Proponuję, aby był to... A przepraszam, jeszcze całość. Czy do całości ustawy, łącznie z przyjętymi poprawkami, jest sprzeciw? Nie widzę, w takim razie ustawa została przyjęta przez szanowną Komisję. Proponuję, aby posłem sprawozdawcą był pan przewodniczący Bartosz Romowicz.

Posel Bartosz Romowicz (Polska2050):

Wyrażam zgodę.

Przewodnicząca poseł Maria Małgorzata Janyska (KO):

Nikt nie zgłasza innych propozycji, co oznacza, że dokonaliśmy wyboru. Jeszcze raz bardzo państwu dziękuję. Krótka ustawa, ale niezwykle ważna, z którą naprawdę możemy z wielką przyjemnością, z informacją o niej iść w teren.

Zamykam posiedzenie Komisji. Dziękuję.